Nr. 11-12. Kielce, 30 grudnia 1925 r. Rok I.

GOTÓW!

OKÓLNIK MIESIĘCZNY KIELECKIEGO ZWIĄZKU
STOWARZYSZEŃ POLSKIEJ MŁODZIEŻY MĘSKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: Kielce, Seminarjum Duchowne.
Opłata roczna wynosi 1 złoty. Nr. konta czekowego P. K. O. 63.540.

Sprawozdania roczne.

Oprócz sprawozdań kwartalnych, odsyłanych do sekretarjatu jeneralnego w styczniu, w kwietniu, w lipcu i w październiku, Stowarzyszenie każde ma obowiązek sporządzić również sprawozdanie roczne za cały ubiegły rok kalendarzowy, t. z., jak obecnie, za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1925 roku. O tem właśnie wypadnie pomyśleć zaraz po Nowym Roku. W styczniu więc należy sporządzić dwa sprawozdania: jedno zwykłe kwartalne za ostatni kwartał ubiegłego roku, a drugie roczne za cały ubiegły rok.

Sprawozdanie roczne pisze się na drukowanym blankiecie, jaki załączamy do wszystkich naszych Stowarzyszeń. Wystarczy przeczytać uważnie wszystkie punkty, jakie tam są podane i w odpowiednich miejscach powpisywać dane o Stowarzyszeniu. Taką rzecz powinienby zrobić sekretarz zarządu, albo który inny druh z zarządu, a jeżeli sam nie będzie mógł dać sobie rady, dopomoże mu w tem ktokolwiek z patronatu. Sprawozdanie na końcu należy uwierzytelnić podpisami patronatów i zarządu, jak wskazuje objaśnienie na samym blankiecie.

Sprawozdanie roczne należy przygotować w dwóch jednakowych egzemplarzach: jeden odsyła się zaraz do sekretarjatu

jeneralnego, a drugi zostaje się na miejscu w aktach Stowarzyszenia. Dotychczas wiele Stowarzyszeń żaniedbało ten obowiązek organizacyjny, i dlatego nie wiemy, co w jakiem Stowarzyszeniu się dzieje. Spodziewamy się, że teraz będzie inaczej, i że wszystkie naprawdę czynne Stowarzyszenia już w styczniu nadeślą sprawozdania roczne. Prosimy więc pamiętać o tem i postarać się o przysłanie w styczniu zarówno sprawozdania kwartalnego za październik, listopad, grudzień, jak również sprawozdania rocznego za cały rok 1925. Oczywiście, te Stowarzyszenia, które powstały dopiero w roku 1925, przysyłają sprawozdania roczne tylko za czas swojego istnienia, licząc od daty założenia. Prezes i sekretarz zarządu i wogóle wszyscy zarządowi druhowie niechże pamiętają o sprawozdaniach!

OBOWIĄZKI ZARZĄDU.

Jak zarząd pokieruje, tak Stowarzyszenie iść będzie. A zarząd powiniem dobrze kierować, a w sprawach trudniejszych zwracać się po dobrą radę do patronatu. Prezes niechże ma dobrą głowę do obmyślenia i wykonania wszystkiego, skarbnik niech się stara o fundusze na potrzeby Stowarzyszenia, sekretarz niech potrafi wszystko ładnie i roztropnie zgrabnem piórem wpisać, zapisać i opisać, a zastępcy w razie potrzeby mają drugich wyręczać! Dobrze będzie, jeżeli każdą ważniejszą sprawę prezes przedtem omówi z panem patronem czy też z księdzem patronem. Jest bardzo pożądanem, aby na każdem posiedzeniu zarządu był obecny pan patron czy wogóle jedna lub więcej osób z patronatu.

Zarząd dopilnuje, aby zwyczajne zebrania druhów odbywały się regularnie najmniej co miesiąc, a lepiej jeszcze co dwa tygodnie, a jeżeli się da, to i częściej, a terminy zebrań należy powyznaczać zawczasu przynajmniej kwartał naprzód. Zarząd czuwa, ażeby każde zebranie druhów odbywało się ściśle według regulaminu zebrań, bo inaczej niczego się porządnie nie załatwi. Przed każdem takiem zwyczajnem zebraniem zarząd zbiera się na posiedzenie w obecności kogoś z Patronatu i rozpatruje te sprawy, które się przedstawi na zebraniu ogólnem. Przy pomocy patronatu zarząd winien zaprosić prelegentów z odczytami na zebrania ogólne, i to kwartał naprzód, a na dwa tygodnie przed wygłoszeniem odczytu jeszcze przypomnieć prelegentowi o zobowiązaniu. Na listy, jakie otrzymuje Stowarzyszenie, trzeba zaraz odpowiadać.

Specjalnie pod opieką sekretarza znajdują się: akta czyli zbiór listów i dokumentów, spis członków, protokóły zarządu i protokóły walnych zebrań. Do skarbnika znowu należą: księga

składek członkowskich, księga kasowa i dziennik kasowy. Jeżeli Stowarzyszenie posiada własne sprzęty i przyrządy, to czuwa nad niemi gospodarz, którego wybiera się do zarządu i który prowadzi wtedy spis inwentarza. Do pilnowania bibljoteki wybiera się do zarządu osobnego bibljotekarza. Bibljotekarz ma pod swoją opieką katalog bibljoteki i księgę czytelników.

Zarząd stara się o rozszerzenie i ożywienie działalności Stowarzyszenia, sprowadza dla wszystkich, o ile możności, członków Zarządu „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży", a dla wszystkich druhów „Przyjaciela Młodzieży", i z działalności Stowarzyszenia wysyła kwartalne, a już conajmniej półroczne sprawozdania do Sekretarjatu Jeneralnego w Kielcach. Niech wszyscy członkowie Zarządu pamiętają, że przyjemną jest rzeczą służyć sprawie polskiej katolickiej!

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ

Kurs w Pilicy. Na jednodniowy kurs w Pilicy dnia 11/X stawili się druhowie: z Zarnowca 19, z Wierbki 18, z Chliny 12, z Kromołowa 11 ze sztandarem i z Łan Wielkich 3. Rozpoczęto nabożeństwem w kościele parafjalnym. Ksiądz Edward Brodowski odprawił Mszę św. i wygłosił podniosłe kazanie do zgromadzonej młodzieży. Z kościoła przy dźwiękach miejscowej orkiestry strażackiej pod Kromołowskim sztandarem udano się do Domu Ludowego. Do prezydjum kursu zaproszono na przewodniczącego Ks. Kanonika Mieczysława Froelicha, na asesorów druha Kazibudzkiego z Zarnowca i druha Nowaka z Chliny, a na sekretarza druha Bartosza z Wierbki. Ks. Kanonik Froelich powitał zebranych i zachęcił do pracy nad sobą. Następnie Ks. Edward Brodowski wygłosił referat o kształceniu charakteru a instruktor Leon Filipowicz wyłożył obowiązki członków Stowarzyszenia, zarządu i komisji rewizyjnej. Potem obecni delegaci składali kolejno sprawozdania; prezes Piotr Gołuchowski z Kromołowa, prezes Feliks Kazibudzki z Zarnowca, prezes Mirek Gruszczyński z Wierbki, prezes Nowak z Chliny, i druh Skibka z Łan Wielkich. Po sprawozdaniach przed obiadem przemówił jeszcze instruktor Filipowicz o zadaniach patronatu w Stowarzyszeniu. Po przerwie obiadowej Ks. Edward Brodowski mówił o higjenie, a p. inży-

nier Mikołaj Walentowski o wyszkoleniu i wychowaniu fizycznem. Zabawiwszy się na boisku w różne gry i ćwiczenia i przedefilowawszy po rynku, wrócono jeszcze na salę dla ćwiczeń w gimnastyce szwedzkiej. Po kolacji Stowarzyszenie z Wierbki, spełniające rolę gospodarza kursu, odegrało komedyjkę „Jeden z nas musi się ożenić“, druh Szafarczyk wygłosił monolog „Jojne swat“, a druh Gruszczyński również monolog „Icek Szwarcbaum przed komisją“. Zasługuje na zaznaczenie, że druhowie z Wierbki ze swej strony przygotowali do kursu, co było potrzebne, a 25 delegatów przyjęli na noclegi.

Kurs w Stopnicy. Kurs w Stopnicy w niedzielę 18 X niedopisał nadziejom i oczekiwaniom, ponieważ na termin prawie nikt się nie stawił, a ci którzy przybyli, mianowicie 7 druhów z Pacanowa, 2 ze Zborówka i 23 miejscowych, zgłosili się tak późno, że można było rozpocząć wykłady dopiero po południu. Przemawiali: instruktor Filipowicz na temat, czem jest dla nas Stowarzyszenie i do czego należymy; Ks. Sobczyński o pracy nad charakterem i p. inżynier Walentowski o wychowaniu fizycznem.

Wizytacje instruktorskie. Instruktor Leon Filipowicz odbył szereg wyjazdów wizytacyjnych i zwiedził następujące miejscowości: w końcu września Uniejów, Zagorzyce, Gołczę, Ulinę Wielką i Imbramowice; w październiku: Porębę Dzierżną, Jangrot, Gołaczowy; w listopadzie: Mierzwin, Pińczów, Imielno, Michałów, Góry, Sancygniów, Słaboszów, Działoszyce, Skalbmierz, Pałecznicę, Proszowice, Wawrzeńczyce, Biórków, Luborzycę, Iwanowice i Smardzowice. Od dnia 20 XI p. Leon Filipowicz ustąpił ze stanowiska Instruktora i bezpowrotnie pożegnał się z naszym Związkiem.

Kalina Wielka. Z inicjatywy Ks. Kanonika Piotra Cienia i p. Adolfa Dąmbskiego w obecnoćci instruktora p. Filipowicza na organizacyjnem zebraniu 26 lipca powstało Stowarzyszenie, do którego się zapisało 30 druhów. Mamy nadzieję, że pod opieką dzielnego patronatu Stowarzyszenie okrzepnie.

Słomniki. Według sprawozdania za pierwsze półrocze 1925 r. w Słomnikach do Stowarzyszenia należy 41 druhów, odbywają się zebrania i ćwiczenia sportowe, odegrano jasełka, ale odczuwa się brak własnego lokalu. Prezesem jest druh Adam Kurkiewicz, sekretarzem druh Andrzej Krzyworzeka.

Chlina. Młodzież w Chlinie urządziła kilka przedstawień, i zabawę, pomagała w zbiórce druchnom i w zbiórce na L. O. P. P.. W bibljotece znajduje się 100 tomów. Druhowie bawią się w gry pokojowe i uprawiają piłkę nożną. Stowarzyszenie projektuje zbudowanie własnej stałej sceny. Odczuwa się brak boiska.

Tuczępy. Dnia 16 sierpnia na zebraniu organizacyjnem zapisało się 30 druhów na skutek przemówień p. Jana Krawczyka

i p. Stanisława Grudzińskiego, a na następnem zebraniu 23 sierpnia znowu członków przybyło na skutek przemówienia p. Bolesława Grudzińskiego. Prezesem Stowarzyszenia został druh W. Jakubczyk, a sekretarzem druh Stefan Zarzycki.

Chechło. Na zebraniu organizacyjnem 30 sierpnia pod przewodnictwem Ks. Proboszcza Pawła Czapli na skutek przemówienia instruktora p. Filipowicza zapisało się do Stowarzyszenia 19 druhów. Prezesem został druh Piotr Piasecki a sekretarzem druh Jan Piasecki. Po wyjaśnieniach instruktora grami i śpiewem zakończono zebranie, ale chyba nie zakończono jeszcze działalności Stowarzyszenia.

Sichów Duży. W nowozałożonem Stowarzyszeniu pod duchowną opieką Ks. Proboszcza Jana Banachiewicza do patronatu zaproszono p. Krzysztofa Radziwiłła, p. Władysława Kalmana i p. Zaka. Prezesem został druh Roman Głowacki. Obecnie Stowarzyszenie przechodzi do Związku Radomskiego.

Wierbka par. Pilica. Stowarzyszenie przedtem mięszane rozdzieliło się na dwa Stowarzyszenia żeńskie i męskie. Spodziewamy się że pod patronatem Ks. Władysława Serwatki i p. Szafarczyka działalność Stowarzyszenia nie osłabnie.

Zagaje par. Mierzwin. Na zebraniu organizacyjnem 3/XI zapisało się 15 druhów, a prezesem zarządu został Stanisław Dziób, sekretarzem Jan Krzysztofik, skarbnikiem Władysław Dziób.

Góry. Dnia 5 XI w obecności Ks. Proboszcza Władysława Nowakowskiego do zgromadzonej młodzieży przemówił instruktor Filipowicz, zapisało się 18 młodzieńców. Do patronatu oprócz Ks. Proboszcza weszli kierownik szkoły p. Gawlik, p. Jan Kwiecień nauczyciel, p. Skiba felczer. Prezesem został druh Stanisław Dygul, a sekretarzem druh Stanisław Rajfura.

Wawrzeńczyce. Na skutek przemówienia instruktora p. Filipowicza na zebraniu 12/XI zapisało się 20 druhów. Prezesem został druh Józef Marcinkowski, a sekretarzem druh Władysław Kruk. Stowarzyszenie przechodzi obecnie do Krakowskiego Związku.

Kropidło par. Słaboszów. Dzięki dzielnej inicjatywie kierownika szkoły p. Marjana Ułycznego, który gorąco przemówił, do młodzieży, do Stowarzyszenia zapisało się 16 druhów. Prezesostwo powierzono z całą ufnością p. Ułycznemu, a sekretarzem został druh Stanisław Ochenduszka.

Zarazem zaprojektowano przedstawienie na 29 XI, omówiono wiele spraw, a między innemi zastanawiano się nad budową, szkoły powszechnej w Kropidle. Do patronatu zaproszono p. Tadeusza Jarockiego z Nadzowa.

Małogoszcz. W Małogoszczu wznowiono Stowarzyszenie, zapraszając do patronatu dzielnych p. Jana Piotrowskiego, p. Władysława Pawlaka i p. Józefa Leguta. Prezesem jest druh Szczepan Gromadzki, a sekretarzem druh Stanisław Morąg. Spodzie-

wamy się że pod opieką ks. Dziekana Michała Wójcika rozwinie się Stowarzyszenie.

Daleszyce. Zorganizowało się tutaj Stowarzyszenie dzięki inicjatywie ks. Władysława Moraka. Do patronatu zaproszono p. sędziego Józefa Tomala, p. Sekretarza Marjana Kapuścińskiego i p. Sekretarza Ambrożego.

Prezesem zarządu został druh Franciszek Pietrzyk, a sekretarzem druh Henryk Ambroży.

Stopnica. Stowarzyszenie liczy obecnie 38 członków. Zebrań odbyło się 10. Pod opieką nauczyciela p. Kubraka zaznaczy się prawdopodobnie większy rozwój Stowarzyszenia i chłopców więcej przybędzie. Na Patrona wybrano ks. Włodarczyka.

OBOWIĄZKI PREZESA ZARZĄDU.

W zarządzie Stowarzyszenia pierwszą figurą jest prezes. Dlatego powinien mieć, jak się to mówi, głowę na karku, a w głowie dużo roztropności i taktu, a w sercu gorące umiłowanie naszej sprawy. Z nim to najczęściej porozumiewa się prezes patronatu i ks. patron. On powinien wiedzieć o wszystkiem, co się dzieje w Stowarzyszeniu między druhami, i w zarządzie. Od prezesa zależy bardzo wiele, nieraz nawet życie stowarzyszenia. Prezes zwykle przewodniczy na posiedzeniach zarządu i na zebraniach ogólnych, o ile patronat nie postanowi inaczej. Z początku póki się druh prezes nie oswoi, obradami zarządu czy ogólnego zebrania kieruje jeden z panów patronów. Później jednak prezes powinien sam wypełniać obowiązek przewodniczenia na posiedzeniach zarządu. Na ogólnych zebraniach prezes może odstępować przewodniczenie innym druhom, żeby się i inni wprawiali do kierowania obradami. Na zebraniach walnych jest już inny porządek przewodniczenia, i wtedy prezes zarządu nie przewodniczy, ponieważ ma zdawać sprawę z działalności stowarzyszenia.

Prezes zarządu musi wiedzieć, co ma do zrobienia każdy członek zarządu i każdy druh zastępowy. Jeżeli w stowarzyszeniu są kółka lub inne jakie urządzenia, prezes również dogląda żeby tam wszystko było w porządku. Prezes powinien znać nietylko wszystkich druhów ale i kandydatów którzy się zgłaszają do stowarzyszenia. Niektóre nagłe sprawy, gdy nie można zdążyć z posiedzeniem zarządu, załatwia prezes w porozumieniu z patronem.

Jeżeli prezes ma jakąś trudność czy kłopot i nie umie sobie poradzić, to wtenczas zwraca się do patrona o poradę i wskazówki, jak ma sobie postąpić. Niech się tego nie wstydzi, bo i najmądrzejsi ludzie szukają nieraz rady u jeszcze mądrzej-

szych. Dobry prezes rozczytuje się uważnie i pilnie w czasopismach i wydawnictwach organizacyjnych a przedewszystkiem zaznajamia się dokładnie z „Kierownikiem Stowarzyszeń Młodzieży“ i okólnikiem związkowym „Gotów“.

W tych gazetach i książkach znajdzie bardzo wiele wskazówek do spełnienia wszystkiego, czego się od niego wymaga na takiem odpowiedzialnem stanowisku, jak prezes zarządu.

Prezes podpisuje, a jeżeli ma wprawę, to nawet sam układa listy i wszelką korespondencję stowarzyszenia, oczywiście wspólnie z sekretarzem. Do wszelkich ważniejszych papierów potrzeba jeszcze podpisów patronatu. Prezes wie również dobrze, jaką gotówką rozporządza skarbnik i do wszelkich wypłat, uchwalonych przez zarząd, wystawia asygnację, czyli mówiąc po prostu, daje swój podpis przyzwalający na wypłatę.

Każdy druh dba o honor stowarzyszenia, a już najbardziej tego honoru pilnuje prezes. To też prezez ma prawo ostrożnie i łagodnie, a czasem to i ostrzej, upomnieć druha za niedbalstwo lub za niewłaściwe sprawowanie. Jeżeli takie upomnienie w cztery oczy nie pomoże, to upomina druha wobec innych druhów albo oddaje rzecz patronowi do załatwienia. Nie przypuszczamy, żeby który druh był tak niepoprawny, że musiałoby się go za coś bardzo karygodnego usunąć ze stowarzyszenia.

Obowiązki prezesa są coprawda ciężkie i odpowiedzialne, ale zasługa druha który się tych obowiązków podejmie, jest wielką wobec Stowarzyszenia i społeczeństwa.

Obowiązki sekretarza zarządu.

W zarządzie bardzo ważne obowiązki spełnia sekretarz. Musi to być druh, który potrafi płynnie i wyraźnie czytać, ładnie i poprawnie pisać, a także układać listy i odpowiedzi w imieniu Stowarzyszenia. Dlatego powinien być dobrze oswojony z ołówkiem i piórem i znać się na prowadzeniu książek Stowarzyszenia. Ponieważ sekretarz podpisuje zwykle wszystkie papiery razem z prezesem, powinien wiedzieć o wszystkiem co się dzieje w Stowarzyszeniu. Jak powiadają przepisy, sekretarz prowadzi spisy członków, kronikę, protokóły zebrań i posiedzeń, przygotowuje korespondencje i przechowuje akta Stowarzyszenia, o ile zarząd nie postanowi inaczej.

Do prowadzenia księgowości najlepiej nabyć księgi specjalne z „Ostoi” i naprzód przeczytać uważnie objaśnienia, podane w każdej księdze. O ile sekretarz nie ma jeszcze wprawy i nie umie sobie dać rady, niech poprosi którego z patronów aby mu wszystko wytłómaczył i pokazał dokładnie, co ma robić.

Sekretarz spis członków prowadzi bardzo sumiennie. Zaraz po założeniu Stowarzyszenia wpisuje do tej księgi wszystkich członków, którzy są zapisani w protokóle zebrania założycielskiego, jako członkowie założyciele. Później wpisuje druhów według formularzy zgłoszenia, podając pokolei w rubrykach następujące szczegóły: 1) liczba bieżąca; 2) nazwisko druha; 3) imię druha; 4) mieszkanie czyli adres; 5) zawód lub rodzaj pracy; 7) data przyjęcia na członka; 8) do którego zastępu należy. Do tego samego spisu członków można wpisywać tak samo członków honorowych, wspierających i nadzwyczajnych. Ci członkowie otrzymują osobne liczby porządkowe w rubryce 6) a w uwagach rubryki 9) zaznacza się, czy dany osobnik jest członkiem honorowym wspierającym lub nadzwyczajnym. Zapisywać do tej księgi należy odrazu i odrazu podać skarbnikowi liczbę bieżącą, nazwisko i dokładny adres nowych druhów. Spis członków przepisuje się na nowo najlepiej co rok, a już koniecznie po czteru latach, opuszczając tych druhów, którzy przestali należeć do Stowarzyszenia. Poprzedniego spisu członków nie powinno się niszczyć, ale należy go przechować w archiwum Stowarzyszenia.

Wszelkie ważniejsze zdarzenia z życia Stowarzyszenia wpisuje się do kroniki Stowarzyszenia. Kronikę prowadzi sekretarz, który albo sam zapisuje w niej co należy, albo też prosi innych o wpisanie odpowiednich sprawozdań. Kronika Stowarzyszenia ma zawierać te szczegóły, których dokładny opis nie należy do żadnej innej księgi. Więc w kronice należy umieścić opis lub ogólne sprawozdanie z wieczornicy, opłatka, przedstawienia, zabawy, wycieczki, odwiedzin, kursów i t. p.. Pozatem sekretarz powinien założyć osobne akta, w których kładzie się załączniki do opisanych w kronice zdarzeń; a więc fotograje, afisze, programy bilety, zaproszenia, wycinki z gazet i t. p..

Do sekretarza również należy prowadzenie protokółów zebrań ogólnych i posiedzeń zarządu. Pod opieką sekretarza znajdują się też wszelkie listy porządnie poukładane, jakie nadeszły do Stowarzyszenia, a także kopje listów i odpowiedzi, jakie Stowarzyszenie wysyła gdzieindziej. Wszystko to razem wraz z księgami stanowi akta Stowarzyszenia.

Dobry sekretarz rozczytuje się uważnie i pilne w czasopismach i wydawnictwach organizacyjnych, a przedewszystkiem zaznajamia się dokładnie z „Kierownikiem Stowarzyszeń Młodzieży", „Przyjacielem Młodzieży" i okólnikiem związkowym „Gotów".

W tych gazetach i książkach znajdzie bardzo wiele wskazówek do spełnienia swoich obowiązków, a także włoży się w poprawne pisanie po polsku. Sekretarz pamięta o tem, żeby korespondencje Stowarzyszenia dać do podpisu prezesowi zarządu, a wszelkie ważniejsze papiery daje do podpisu także prezesowi patronatu.

Ponieważ przez głowę i ręce sekretarza przechodzą prawie wszystkie sprawy Stowarzyszenia, powinien się sekretarz wszystkiemi sprawami interesować, o wszystkiem wiedzieć i wszystko pamiętać. W razie jakich wątpliwości druhowie udają się do sekretarza a on im zaraz przypomina, co gdzie kiedy i jak się stało.

Obowiązki sekretarza są ważne i odpowiedzialne, ale też druh który się podejmie tych obowiązków sam się wyrobi i położy wielkie zasługi wobec Stowarzyszenia i społeczeństwa.

OBOWIĄZKI SKARBNIKA ZARZĄDU.

Każde Stowarzyszenie musi się oprzeć na funduszach, a bez funduszów nie będzie miało dobrego fundamentu. Do funduszów wybiera się w zarządzie skarbnika, który wraz z prezesem i innymi zarządowymi druhami stara się o napełnienie kasy Stowarzyszenia. Skarbnik ma ważne i odpowiedzialne obowiązki, bo jego rękom i sercu Stowarzyszenie powierza swoją gotówkę. Zresztą tej gotówki nigdy nie bywa zanadto. Na skarbnika należy powołać druha, który umie czytać i pisać poprawnie i wyraźnie, a także ma wprawę w liczeniu i w zapisywaniu rachunków. Jak powiadają przepisy, skarbnik prowadzi księgi kasowe i kasę Stowarzyszenia, pobiera składki od członków i wszelkie inne dochody, uskutecznia za asygnacją prezesa wypłaty, uchwalone przez zarząd.

Księgi kasowe najlepiej nabyć z Ostoji i naprzód przeczytać uważnie objaśnienia, podane w każdej księdze. O ile skarbnik nie może wszystkiego wyrozumieć sam, niech się zwróci grzecznie do jednego z panów patronów, aby mu wszystko wyjaśnił dokładnie, co robić należy.

Wystarczy trzy księgi kasowe: główna księga kasowa, dziennik kasowy, księga składek. Oprócz tego skarbnik może mieć do pomocy zeszyt podręczny, w którym zapisuje wszystko naprzód tymczasem, a dopiero w swobodnej chwili wszystko porządnie wpisuje na czysto do właściwych książek. Od sekretarza otrzyma spis wszystkich członków z liczbą bieżącą i dokładnym adresem każdego druha.

Do księgi składek wpisuje się pokolei w rubrykach następujące szczegóły: 1) liczbę bieżącą najlepiej tą samą, co na karcie legitymacyjnej i na spisie członków; 2) nazwisko i imię druha; 3) mieszkanie czyli adres; 4) składki zaległe za rok poprzedni; 5) zaznacza się, ze składki zaległe zapłacono; 6) wpisowe, jeżeli chodzi o nowych członków; 7) składki miesięczne wniesione za każdy miesiąc: 8) w końcu roku wpisuje się razem całą sumę wpłaconych składek; 9) można zaznaczyć datę, kiedy spłacono zaległość, lub jaką inną umieścić uwagę, naprzykład,

że druha zwolniono od składek, albo, że ustąpił ze Stowarzyszenia. W końcu roku skarbnik zamyka księgę składek, dokładnie sprawdzając wszystkie rachunki. A potem na nowej karcie wpisuje kolejno wszystkich członków i zaległości zeszłoroczne i prowadzi księgę składek na nowy rok.

W dzienniku kasowym można pisać nawet ołówkiem, ale najlepiej atramentem. Do dziennika kasowego skarbnik wpisuje składki członków, zebrane wpisowe, nadzwyczajne daniny, zyski z wieczornic, ofiary i t. d. i wszystkie inne dochody lub rozchody. Nagłówki rubryk najlepiej tłumaczą, jak co wpisać. Skarbnik powinien zawsze uważać, żeby pozostałość gotówki w kasie zgadzała się z saldem, czyli z różnicą pomiędzy sumą dochodu a sumą rozchodu. Jeżeli się nie zgadza, trzeba wynaleźć przyczynę i wszystko jeszcze raz dobrze sprawdzić.

Największy porządek musi być w głównej księdze kasowej. Tu wszystko ma być na czysto przeniesione z dziennika kasowego, a nie wolno nic poprawiać. Należy dobrze zrozumieć wszystkie rubryki, dlatego uważnie przeczytać objaśnienie i jeszcze się poradzić kogoś doświadczonego. Uważać dobrze na przenoszenie sum ze stronicy na stronicę. Z nowym rokiem rozpoczyna się zawsze na nowej stronicy, wpisując na początku z przeniesienia gotówkę, jaka pozostała w kasie w końcu roku.

Skarbnik pilnuje, aby na wszelką kwotę, jaka wpływa do kasy, wystawić stosowne pokwitowanie wpłacającemu, czy to dając swój podpis, czy też kładąc pieczątkę kwitową „zapłacono". Każdy znowu, kto otrzymuje pieniądze z kasy, powinien dać skarbnikowi kwit ze swoim podpisem. Kwity te wkłada się do osobnej teki. Skarbnikowi wolno wypłacać pieniądze z kasy tylko na mocy uchwały zarządu i jeżeli prezes zarządu lub prezes patronatu wystawi asygnatę, czyli przez swój podpis na rachunku lub na kwicie lub też na osobnej karteczce wyrazi zgodę na tę wypłatę.

Dla skarbnika nieraz bardzo kłopotliwą sprawą jest zbieranie składek członkowskich. Według statutu naszego Związku każdy druh wnosi przy wstąpieniu do Stowarzyszenia 50 groszy wpisowego, a potem po 50 groszy miesięcznej składki. O tę składkę należy zawczasu się upominać czy to podczas zwykłego zebrania, czy też przy innej sposobności. W Stowarzyszeniu liczniejszem, podzielonem na zastępy, druhowie zastępowi mogą skarbnikowi dopomóc w ten sposób, że każdy zastępowy zbiera składki członkowskie od druhów swego zastępu, a potem całą sumę z dokładnym wykazem doręcza skarbnikowi. Najlepiejby było, żeby druhowie nie odkładali płacenia składek na później, aż się więcej uzbiera, bo im więcej będzie i im dłużej się przewlecze, tem trudniej będzie wszystko wypłacić. Oczywiście, zarząd za zgodą patronatu ma prawo zwolnić w całości lub częściowo od składek członkowskich

tych druhów, którzy płacić nie mogą z jakich słusznych powodów. Skarbnik powinien również dopilnować, aby zarząd Stowarzyszenia co kwartał odesłał do sekretarjatu jeneralnego składkę Związkową, licząc po 18 groszy kwartalnie od każdego druha.

Skarbnik powinien się dobrze pilnować we wszystkich rachunkach, żeby go nikt o nic nie mógł podejrzewać ani posądzać. Mieć do czynienia z cudzym groszem, jak tu ze wspólną własnością całego Stowarzyszenia, ważna to sprawa, której nie wolno spełniać niedbale, byle tylko zbyć. Tu trzeba być gotowym do złożenia rachunku, do wyliczenia się ze wszystkiego każdej chwili, gdyby tego słusznie zażądano. Przysłowie powiada, że kto nie dopatrzy okiem, ten dołoży workiem. Nie można się narażać na to, żeby w kasie Stowarzyszenia były niedobory, bo to nieprzyjemna rzecz, i wypadłoby niedobory pokryć z własnej kieszeni. Dlatego też nawet jest rzeczą wskazaną, o ileby w kasie były kiedy większe pieniądze, oddać je na przechowanie za pokwitowaniem w pewne i bezpieczne ręce kogoś z patronatu, a wtedy skarbnik będzie miał głowę spokojną.

Dobry skarbnik rozczytuje się uważnie i pilnie w czasopismach i wydawnictwach organizacyjnych, a przedewszystkiem zaznajamia się dokładnie z „Kierownikiem Stowarzyszeń Młodzieży" z „Przyjacielem Młodzieży" i z okólnikiem związkowym „Gotów!". W tych gazetach i książkach znajdzie dla siebie wiele cennych wskazówek, a także włoży się w poprawne pisanie po polsku. Szczególnie skarbnik korzysta z każdej sposobności, aby się nauczyć rożnych sposobów, jak się prowadzi księgi rachunkowe. Należy też pamiętać zawsze, że skarbnikowi nie wolno samemu rozporządzać funduszami Stowarzyszenia bez wiedzy i zgody prezesa zarządu i bez zatwierdzenia patronatu.

Wprawdzie obowiązki skarbnika są ważne, odpowiedzialne i kłopotliwe, ale też druh na stanowisku skarbnika pociesza się tem, że się zasługuje dla Stowarzyszenia i dla społeczeństwa, nie zrażając się żadnemi przykrościami, jakie go mogą spotkać.

SPRAWOZDANIE Z KWESTY 15 XI—1925 roku.

W poszczególnych miejscowościach, skąd dotychczas nadeszły sprawozdania, zbiórka dała wyniki, które podajemy według kolejności powiatów.

W powiecie jędrzejowskim: Jędrzejów miasto 69 zł. 20 gr.; (dla Związku 34 zł. 60 gr.); Małogoszcz 8 zł..

W powiecie kieleckim: Kielce 165 zł. 67 gr. (dla Związku 160 zł. 63 gr.; Białogon 11 zł. 40 gr..

W powiecie miechowskim: Słaboszów 27 zł. 32 gr. (dla Związku 13 zł. 66 gr.); Sławice 8 zł..

W powiecie olkuskim: Bolesław 19 zł. (dla Związku 10 zł.); Gorenice 10 zł. 82 gr.; Kroczyce 3 zł. 60 gr.; Łany Wielkie 12 zł. 34 gr. (dla Związku 6 zł. 17 gr.); Żarnowiec 47 zł. 69 gr. (dla Związku 23 zł. 84 gr.).

W powiecie pińczowskim: Pełczyska 10 zł.

W powiecie stopnickim: Stopnica 11 zł. 50 gr.; Kotuszów 3 zł. 83 gr.; Pacanów 20 zł. 75 gr.; Potok 12 zł.; Solec 11 zł. 45 gr..

W powiecie włoszczowskim nic.

Razem we wszystkich powiatach zebrano 452 złote 87 gr.; z tej sumy kasa Związkowa otrzymała 360 złotych 25 gr..

Oprócz tego na nasze cele złożyły ofiarę następujące parafje, względnie Księża Proboszczowie tych parafij, które tu wymieniamy według kolejności powiatów.

W powiecie jędrzejowskim: Imielno 15 zł; Małogoszcz 18 zł.; Mieronice 5 zł. 20 gr.; Mierzwin 15 zł.; Mokrzko Dolne 7 zł. 25 gr. Mstyczów 30 zł. 10 gr.; Nawarzyce 18 zł.; Sobków 11 zł. Tarnawa 5 zł.; Wrocieryż 2 złote.

W powiecie kieleckim: Kielce u św. Wojciecha 30 zł.; Białogon 8 zł. 60 gr.; Leszczyny 15 zł.; Daleszyce 15 zł..

W powiecie miechowskim: Chodów 13 zł. 50 gr.; Kozłów 21 zł.; Książ Mały 21 zł. 90 gr.; Książ Wielki 16 zł, 30 gr.; Niedźwiedź 7 zł. 86 gr.; Poręba Górna 5 zł.; Prandocin 15 zł.; Proszowice 16 zł.; Racławice 6 zł.; Słaboszów 14 zł. 94 gr.; Sławice 10 zł.; Wysocice 4 zł. 43 gr..

W powiecie olkuskim: Olkusz 30 zł.; Bolesław 12 zł.; Bydlin 8 zł.; Chlina 14 zł. 96 gr.; Giebło 15 zł. 20 gr.; Gołaczowy 5 zł.; Gorenice 11 zł.; Imbramowice 19 zł.; Jerzmanowice 5 zł.; Kidów 10 zł.; Kroczyce 6 zł. 31 gr.; Łany Wielkie 6 zł. 76 gr.; Ogrodzieniec 10 zł.; Racławice 14 zł.; Sieciechowice 8 zł.; Sławków 10 zł.; Wolbrom 5 zł. 03 gr.; Zadroże 9 zł. 35 gr..

W powiecie pińczowskim: Chroberz 22 zł. 65 gr.; Dzierążnia 30 zł.; Góry 5 zł.; Kocina 3 zł.; Koszyce 6 zł.; Książnice Wielkie 25 zł.; Probołowice 4 zł. 07 gr..

W powiecie stopnickim: Stopnica 15 zł. 20 gr.; Biechów 20 zł.; Busk 26 zł. 60 gr.; Gnojno 18 zł.; Janina 12 zł.; Kotuszów 5 zł. 93 gr.; Solec 5 zł. 08 gr..

W powiecie włoszczowskim: Irządze 20 zł.; Kluczewsko 4 zł.; Konieczno 10 zł.; Obiechów 7 zł.; Rokitno 20 zł.; Słupia 10 zł.; Szczekociny 17 zł. 35 gr..

W powiecie będzińskim: Przybynów 5 zł..

Razem ofiar wpłynęło 837 zł. 57 gr..

Wszystkim szczodrym ofiarodawcom i wszystkim gorliwym kwestarkom i kwestarzom z całego serca staropolskie „Bóg zapłać“ składa Związek Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Męskiej w Kielcach.

Nasze gazetki.

Przypominamy tu wszystkim Stowarzyszeniom, że w dobrze zorganizowanem Stowarzyszeniu powinno być przynajmniej tyle numerów „Kierownika Stowarzyszeń“, ilu jest druhów w zarządzie, i oprócz tego jeszcze osobno dla patronatu i dla bibljoteki a „Przyjaciela Młodzieży“ tyle egzemplarzy, ilu jest druhów wszystkich, i oprócz tego jeszcze osobno dla bibljoteki. Nie może pójść praca organizacyjna całkiem dobrze, jeżeli każdy zarządowy nie będzie miał „Kierownika“, a każdy druh „Przyjaciela Młodzieży“. Są to przecież pisemka bardzo tanie, i nie wolno na nie żałować tej drobnej opłaty. Lepiej w czem innem sobie poskąpić, ale na gazetki muszą się znaleźć fundusze.

Okazuje się, że wiele Stowarzyszeń zalega z opłaceniem należności za gazetki, a jeżeli niektóre płacą to płacą bardzo późno i dopiero po wielu naleganiach i przypomnieniach. A tymczasem „Ostoja“ jest w wielkim kłopocie, bo nie może przy takiej gospodarce i przy takich płatnikach końca z końcem związać. Dlatego też postanowiła „Ostoja“ wziąć się na inny sposób i już teraz gazetek na kredyt i na ryzyko nie wysyłać, a tylko żądać wpłacenia prenumeraty przynajmniej za kwartał zgóry. I to ma być wprowadzone już od Nowego Roku. Kto nie ureguluje rachunku do dnia 31 grudnia 1925 roku i nie wniesie przedpłaty zgóry za pierwszy kwartał 1926 roku, ten gazetek z „Ostoi“ otrzymywać nie będzie.

Uważajcie dobrze, co jest wydrukowane w grudniowym numerze „Przyjaciela Młodzieży“ zaraz od góry na pierwszej stronie: „Przedpłata kwartalna, płatna zgóry przed rozpoczęciem kwartału wynosi za 1 egz. 45 groszy, dla Stowarzyszeń związkowych, pobierających przynajmniej 10 egz. 30 gr. za każdy egz.“. I słusznie „Ostoja“ domaga się płacenia zgóry za gazetki. W dzisiejszych ciężkich czasach trudno wykładać pieniądze na wydawanie gazetki, i robić długi, jeżeli odbiorcy gazetek ociągają się z uregulowaniem rachunków, albo też całkiem zapominają o zapłaceniu należności. Tak samo ma się sprawa z „Kierownikiem“. „Kierownik” kwartalnie kosztuje 2 złote 50 gr., a jeżeli się zapłaci 4 egzemplarze, to piąty przyślą darmo. Dla młodszych sióstr i braci możecie sprowadzać bardzo ładne pisemko „Mały Swiatek“ na tych samych warunkach, co i „Przyjaciel Młodzieży“. O tem wszystkiem pomyślcie i zawczasu zbierzcie na gazetki i poślijcie pieniądze z zamówieniem wprost pod adresem: Do Spółki „Ostoja“ w Poznaniu, ulica Pocztowa 15.

Związek nasz wydaje okólnik miesięczny „Gotów“! Opłata roczna bardzo niska, bo zaledwie jeden złoty, a przy 10 conajmniej egzemplarzach dla Stowarzyszenia wypada tylko po 80 groszy rocznie, czyli po 20 groszy kwartalnie. W roku

ubiegłym przy różnych trudnościach byliśmy zmuszeni wydawać okólnik nieregularnie, a czasem nawet łączyć dwa numery na jeden. W roku 1926 będziemy się starali rozsyłać okólnik mniej więcej w połowie każdego miesiąca. Przez cały rok ubiegły rozsyłaliśmy okólnik wszędzie do wszystkich księży proboszczów i do wszystkich Stowarzyszeń, o ile mieliśmy dobre adresy. W roku 1926 okólnik wysyłać będziemy tylko tam, skąd w ubiegającym roku mieliśmy poparcie, i tylko tym Stowarzyszeniom, które będą wypełniały obowiązki organizacyjne względem Związku, to jest będą nadsyłały sprawozdania i regulowały składki związkowe.

Numery z całego roku wszelkich pism organizacyjnych, a więc „Kierownika“, „Przyjaciela Młodzieży“, „Gotów!“, należy zebrać razem i oprawić, jako książeczki, czyli zrobić z nich tak zwane roczniki. Wtenczas się one nie zmarnują, a przekonacie się, jak się te roczniki jeszcze później przydadzą.

Zmiany w terytorjum Związku.

Według statutu działalność Związku naszego obejmuje terytorjum czyli miejscowości, należące do diecezji kieleckiej. A ponieważ z początkiem Adwentu zmieniło się terytorjum diecezji kieleckiej, więc się również zmienia i terytorjum naszego Związku. Od diecezji kieleckiej odchodzą, a przechodzą do diecezji częstochowskiej następujące parafje: Będzin, Błędów, Bobrowniki, Choroń, Chruszczobród, Ciągowice, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Gołonóg, Grodziec, Janów, Koziegłowy, Koziegłówki, Kromołów, Łazy, Łęka, Maczki, Mrzygłód, Myszków, Niegowa, Niegowonice, Niwka, Olsztyn, Pińczyce, Pogoń, Poręba Mrzygłodzka, Potok Złoty, Przybynów, Sączów, Sielec Nowy, Sielec Stary, Siemonia, Siewierz, Skarżyce, Sosnowiec, Strzemieszyce, Targoszyce, Włodowice, Wojkowice, Ząbkowice, Zagórze, Zawiercie, Zrembice, Zychcice. Do diecezji krakowskiej odchodzą z diecezji kieleckiej następujące parafje: Biały Kościół, Biórków, Gorenice, Igołomja, Korzkiew, Luborzyca, Pobiednik Mały, Racławice Olkuskie, Wawrzeńczyce, Więcławice. Do diecezji sandomierskiej znowu przechodzą z diecezji kieleckiej parafje: Beszowa, Koniemłoty, Kotuszów, Kurozwęki, Szczebrzusz. Natomiast z diecezji sandomierskiej przechodzą do diecezji kieleckiej następujące parafje: Bieliny, Bodzentyn, Chełmce, Cisów, Cmińsk, Dębno, Grzymałków Łączna, Mniów, Ociesęki, Piekoszów, Strawczyn, Swiętomarz Tarczek, „Tumlin, Wzdół, Zagnańsk. Oprócz tego z diecezji włocławskiej do diecezji kieleckiej przechodzi parafja Koniecpol. Wszystkie Stowarzyszenia które obecnie znalazły się już w diecezji krakowskiej, przechodzą do Związku krakowskiego; te zno-

wu, które już są na terenie diecezji sandomierskiej, odchodzą do Związku Radomsko-Sandomierskiego. Naodwrót do Związku Kieleckiego przejdą te Stowarzyszenia ze Związku Radomsko-Sandomierskiego, które obecnie znajdują się w diecezji kieleckiej. W najtrudniejszem położeniu chwilowo znalazły się Stowarzyszenia w Zagłębiu Dąbrowskiem, ponieważ nowa diecezja częstochowska nie posiada jeszcze zorganizowanego Związku. Z tego też względu tymczasowo Stowarzyszenia w Zagłębiu Dąbrowskiem otrzymywać będą rejestracyjne dokumenty i inne wskazówki, dopóki się nie zmieni tymczasowa sytuacja. Obecnie Stowarzyszenia w Zagłębiu Dąbrowskiem we wszelkich sprawach organizacyjnych mają się zwracać do ks. Jana Domarańczyka w Zagórzu, poczta Dąbrowa Górnicza, skrzynka pocztowa nr. 120, jako do Sekretarza Okręgowego, a ks. Sekretarz Okręgowy załatwi odpowiednio wszelkie sprawy.

WSKAZÓWKI DLA STOWARZYSZEŃ.

Do ważnych obowiązków organizacyjnych każdego Stowarzyszenia należą: rejestracja Stowarzyszenia jako Oddziału Związku,—nadsyłanie sprawozdań kwartalnych i rocznych,—nadsyłanie składki związkowej. Z konieczności znowu musimy przypomnieć te ważne obowiązki.

Do wszystkich Stowarzyszeń wysłaliśmy dokładną instrukcję rejestracyjną, do której się należy ściśle zastosować. Skoro tylko Stowarzyszenie przyśle nam potrzebne informacje, zaraz wysyłamy dokumenty rejestracyjne, które po podpisaniu przez patronat i zarząd Stowarzyszenie przesyła do właściwego Starostwa powiatowego, załączając oznaczone znaczki stemplowe. Po załatwieniu tych formalności Stowarzyszenie, jako legalny Oddział Związku, może występować jawnie we wszelkich sprawach, a także uzyskiwać na swoje imię w Starostwie zezwolenie na urządzanie przedstawień, znaczków i innych rzeczy dochodowych. Za ubiegłe półrocze wysłaliśmy dokumenty rejestracyjne Stowarzyszeniom: w Kielcach przy Oratorjum Salezjańskiem w Sichowie, w Jędrzejowie na podklasztorzu, w Skroniowie, w Chorzewie, w Małogoszczu, w Koziegłowach. Dlaczegóż inne Stowarzyszenia nie starają się o dokumenty rejestracyjne? Niektóre starają się wprawdzie, ale nie przysyłają wszystkich niezbędnych danych, i dlatego nie możemy załatwić ich rejestracji, dopóki nie wypełnią dokładnie wszystkich wskazówek instrukcji rejestracyjnej.

Sekretarz zarządu powinien raz na zawsze pamiętać, że w styczniu, w kwietniu, w lipcu, w październiku wysyła się do sekretarjatu jeneralnego sprawozdania kwartalne z działalności Stowarzyszenia za ubiegłe trzy miesiące. Po Zjeździe Delegowa-

nych otrzymaliśmy ledwie jedno ze Stopnicy. A gdzież sprawozdania ze wszystkich innych Stowarzyszeń?

O składkach związkowych wciąż przypominamy, a skutku wielkiego nie znać. W styczniu podamy dokładny wykaz, ile jakie Stowarzyszenie wpłaciło do związku, a ile właściwie powinno było wpłacić według statutu w 1925 roku. Narazie nadmieniamy, że do tego obowiązku poczuły się ledwie następujące Stowarzyszenia: Chmielnik, Luborzyca, Biechów, Kotuszów, Stopnica, Zborówek, Wierbka, Kalina Wielka, Falniów, Zagorzyce, Smardzewice, Zagość, Kromołów, Okradzionów. Stowarzyszenia w Zagłębiu Dąbrowskiem składkę związkową winny wpłacać do sekretarjatu okręgowego w Zagórzu. Dla ułatwienia wniesienia składek załączamy blankiet nadawczy P. K. O. Nr. 63540.

Przy sposobności podajemy do wiadomości, że w biurze sekretarjatu jeneralnego są do nabycia różne wydawnictwa „Ostoi“, jak druki organizacyjne, książeczki, komedyjki i inne, a z rzeczy świeżych możemy polecić: Nieznanemu żołnierzowi — materjał bardzo ładny na wieczornice—cena 1,60 zł..

Niechże tedy w grudniu wszystkie Stowarzyszenia zastanowią się dobrze nad swoją dotychczasową działalnością, a niech się rączo zerwą do wytężonej pracy organizacyjnej!

Rada Związkowa, Wizytatorowie i Ksiądz Sekretarz wszystkim Przewielebnym Księżom Patronom, wszystkim Przezacnym Panom Patronom i wszystkim Kochanym Druhom z powodu uroczystości Bożego Narodzenia, łamiąc się z nimi w sercu opłatkiem składają życzenia „Wesołych Swiąt“!

Kielecki Związek Stowarzyszeń
Polskiej Młodzieży Męskiej,
Rada Związkowa:

Józef Dębicki, Mikołaj Walentowski, Józef Karaman.
Sekretarz Jeneralny: *Ks. Antoni Sobczyński.*

Redaktor i Wydawca: Ks. Antoni Sobczyński.

Drukarnia św. Józefa, Kielce, Karczówka.